

Nro.

110.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 13go Maja 1797.

Gazety.

ANGLIA.

Dalszy ciąg adresu od Miasta Westmünster.

Naynieprzyjaźniejszy przeciw Franc-
cyi zamiary w tedy właśnie okazywa-
li, kiedy naymnięj mieli sił do walcze-
nia z nią. Kiedy o zezwolenie nasze na
prowadzenie wojny starali się, zape-
wniali nas, że potrzebną jest do utrzy-

mania własnego handlu naszego. Teraz zaś wszystkie prawie Enropy porty, są dla nas zamknięte, niezmierna moc bogactw i towarów leży bez cyrkulacyi u kupców naszych, a ubodzy rzemieślnicy w manufakturach tysiącami w nędzy umierają. Ministrowie zapewniali nas, że wojna potrzebna jest dla utrzymania własności i publicznego kredytu, a teraz własność każdego pod wyrok Rady tajney poddali, a bank Angielski poprzestał płacić. Zapewniali nas, że wojna potrzebna jest do utrzymania Konstitucyi naszej, a teraz największą iey część, wolność zniszczyli, bez zezwolenia Parlamentu pieniądze dla obcych Xiążąt z kraiu wysyłają, i chcą lud rygorem praw woiennych ciemnić. Zapewniali nas, że wojna potrzebna jest do utrzymania iedności w państwie naszym, ale tak sobie w Irlandyi ciągle postępują, że oddalają od nas serca tego mężnego i wier- nego, lecz uciśnionego i prześladowanego Narodu, burząc przez nieprawne exekucye woyskowe najpiękniejszy Ir- landyi prowincye.

Nie są to proste błędy, lecz wielkie występki, o które przed Bogiem i oycz-

czynną Ministrów W. K. Mci oskarżamy. Przywiązanie nasze do Osoby W. K. Mci i wierność dla narodu iego zostaną nienaruszone.

Cnoty i osobiste przymioty W. K. Mci są zaręczeniem za pierwsze, a Konstytucya, która W. K. Mość na tron wyniosła jest rękoymią drugiej. Przez wzgląd na współobywatelów i potomków naszych obowiązani jesteśmy przełożyć W. K. Mci, że Ministrowie wydzierają nam dobrodzieystwa z cnót tych wynikające, zatykając ich źródła. Honor i sławę narodu naruszili, wolne obchodzenie się w życiu prywatnem zatruli, Konstytucyą zgwałcili i t. d. Uprasza-
my przeto W. K. Mci iak najufilniej, abyś teraźniejszych swych Ministrów na-
zawsze od boku swego oddalił i t. d.

W podobnymże sposobie napisane są adreśsa miasta *Dublina*, *Edinburga* i t. d.
— Jedna nasza fregatta zabrała przy wyspie *Grenada* korwetę Hiszpańską *El Galgo*, płynącą z *Portoricco* do wyspy *S. Troycy* i mającą na sobie 80,000. piastrow.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 16. Kwietnia.

Doktorami ranionego *Sieyesa* są obydwaj watele *Hardy*, *Pelletau*, *Favier*, *Sue*, *Bacher* i *Vilot*. W doniesieniu iego o zdrowiu chorego dnia 13. t. m. czytamy, iż wieczorem wprzody zassał był tak mocno, iż przez kilka minut przytomność umysłu stracił. Dnia 14. donieśli, że rana w boku bardzo była zapalona, ale iednak bez niebezpieczeństwa. Wczoraj rano uwiadomili, że chory zeszłej nocy spał przez 3. godziny, że stan zdrowia i ran polepsza się.

Kaper *Hoche* zabrał Anglikom dwa kupieckie okręty w przytomności floty Angielskiej o 30. żaglach.

Jenerałowie *Pichegru*, *Jourdan*, *Kleber* i *Scherer*, każdy w swoim Departamencie obrani są Deputowanemi do ciała prawodawczego. W powszechności najzacniwsze osoby w Rzeczypospolitej na Reprezentantów ludu wszędzie obierają, tak w *Wersalu* wybrano obydwaj watele *Bronet*, *Vauvilliers* i *Bourlet* w *Rouen*.

w *Rouen*, obywatelów *Quesnevie*, *Hol-
lot*, *Desumare*. W Departamencie *Jon-
ne* obywatela *Tarbe* byłszego członka
w zgromadzeniu prawodawczem.

Barrere mieszkający teraz w Depar-
tamencie wyższych *Pireneów* wydał nie-
dawno pismo tyczące się obywatela *Mon-
tesquieu*.

Dzienniki Paryskie donoszą, że Dire-
ktoryat dnia 11. t. m. traktat zaczepny
i odczepny z Sardynią podpisał. Wiel-
mniema, że wkrótce przyjdzie do pokoju
z Dworem Wiedeńskim, jeżeli go sam
dla siebie zawierać zechce, gdyż trudno
bardzo, ażeby Rząd nasz chciał razem
z Anglią traktować.

W Redaktorze znajduje się następu-
jąca Proklamacya Ludwika 18. do ludu
Francuskiego:

Głęboka boleść duszę naszą prze-
muie, ile razy wjdziemy Francuzów i-
czących w kajdanach za swą ku na-
przychylność i poświęcenie się dla zb-
wienia Francyi. Nowo nabyte ofia-
uspokoiaż tyranów naszych? W spi-
sim zadawanym, w pismach z taką okaz-
łością ogłaszanych, nie będąż raczey sz-
kać powodów dla spotwarzenia naszej

intencyi? Czyli się nie należy ślusnie obawiać, aby przeistaczając dowody, i dopuszczając się zdradliwego wpływu, nieusiłowali w końcu wystawić wam braż nasz kłamliwemi kolorami ubarwiony.

Obowiązkiem jest naszym ostrzec was o takowey zdradzie, upoważnieni doświadczeniem przeszłości, możemy to przewidzieć. Czuimy potrzebę serca naszego wynurzyć wam sentymenta, któremi jest zajęte. Tyrani otaczają się ciemnościami tajemnic. Oyciec nie lęka się wzroku dzieci swoich. Ci wierni nasi poddani, którym daliśmy zlecenie oświecenia was o własnym, interesie waszym, znajdą w tém piśmie te same instrukcyje, iakie dawniey odebrali. Ci, którzy przez gorliwość czytają i mądre prawidła zaśluzą sobie na ufność naszą, przeczytają wcześnieny instrukcyje, które w późnieny przyślane będą. Nakoniec wszyscy Francuzi dzielący z nami miłość Ojczyzny, i wspólnie chcący się przykładać do iey zbawienia, nauczą się reguł, iakich się trzymać mają, a Francya cała znając cel powszechny, do którego wszyscy zmierzać będą, i śródki do

do niego użyte, pozna z czasem iakiego się szczęścia spodziewać powinna.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 6. Maia.

Mieszkańcy *Austrii* dali wprawdzie przez cały ciąg teraźniejszey wojny liczne dowody przywiązania i wierności ku swej oyczyźnie, i daremnieby przyszło szukać w Kronikach przykładu, aby kiedy cnoty ulubionego Monarchy, tak powszechnie uznane, poważane i od całego narodu iednomyślnie naśladowane były, iak tym razem. Ani świetle zwycięstwa i znaczne korzyści na nieprzyjaciółach odniesione, ani też przeciwnie zmiana wojennego szczęścia nie po trafiła powszechną osłabić iednomyślność. Młodzież zdolna do noszenia broni, nawyścigi zaciągała się pod sztandary marsowe, niezliczone ofiary dobrowolne składano u nóg tronu, i każdy szukał trofkiwie szczęśliwey pory, w któreby mógł Monarchę o swej szczerości, miłości i uszanowaniu przeświadczyć, a
przez

przez wdzięczność swoją ośłodzić mu ciężar Rządu. Takowy zapal coraz sięgał wyższego stopnia, im bardziey nieprzyiaciel do stolicy się przybliżał. Na pierwsze wezwanie wieśniacy w częściach wyższego i niższego *Wiener - Waldu* powstałi natychmiast w znaczney masie, i Urzędnicy Cyrkularni wiele użyli trudności, nim potrafilি część pewną tych mężnych Austryaków namówić, aby się powróciła do domowych prac swoich.

Reszta potém.

UWIADOMIENIE.

Wysokiemu Państwu i szacowney Publicznosci ninieyszym daje się uwiadomienie, że w Lwowie w Kamienicy JP. de Kronauge na Rynku pod Nrem 231 u Jana Kryśtyana Jungnicka Kupca tuteyszego skład naczyń Fajansowego Tomaszowskiey fabryki znajduje się.

To naczynie w swoiey wnętrzney wartości wcale Angielskiemu się równa, i podług ułożoney Taryffy przedawane będzie.

Jan Kryśtyan Jungnick.
